

Sygnatura akt I Ca 175/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Mariusz Nazdrowicz (spraw.) |
| Sędziowie: | SSO Barbara Baranowska SSO Aneta Sudomir - Koc |
| Protokolant: | st. sekr. sądowy Małgorzata Dybowska-Pyrek |

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2018 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa S. (...) z siedzibą w W.

przeciwko K. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku

z dnia 20 listopada 2017 roku, sygnatura akt I C 1803/16

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu we Włocławku pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSO Barbara Baranowska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Aneta Sudomir - Koc

Sygnatura akt I Ca 175/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy we Włocławku oddalił powództwo S. (...) z siedzibą w W. przeciwko K. P. o zapłatę kwoty 28 615,15 zł (ze wskazanymi w pozwie odsetkami umownymi) tytułem zwrotu udzielonej pozwanej pożyczki. Ponadto zasądził od powoda na rzecz radcy prawnego D. S. kwotę 2952 zł tytułem kosztów niepłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej i kwotę 216,30 zł tytułem kosztów dojazdu pełnomocnika z urzędu. Nakazał również pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3168,30 zł

i tymczasowo wypłacić „ze Skarbu Państwa Sądu Rejonowego we Włocławku kwotę 3168,30 zł”. U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

W dniu 7 października 2013 roku pozwana K. P. zawarła z powodem S. (...) z siedzibą w W. umowę nr (...) pożyczki konsumenckiej na kwotę 14.000 zł.

Po miesiącu pozwana spłaciła całość należności z tytułu tej umowy, spłacając łącznie 14.177,24 zł. Jednocześnie pozwana została obciążona kwotą 1.115,52 zł odpowiadającą jednorazowej opłacie za cały okres obowiązywania umowy pożyczki, tj. do dnia 3.10.2021 roku z tytułu ubezpieczenia zbiorowego (...).

Pozwana w momencie wyrażenia zgody na wskazane ubezpieczenie była osobą całkowicie niezdolną do pracy, posiadająca drugą grupę inwalidzką.

W ramach tej umowy powód zastrzegł sobie i potrącił prowizję za udzielenie pożyczki w kwocie 1260 zł.

Kolejną umowę pożyczki konsumenckiej (opiewającą na kwotę 2000 zł) strony zawarły w dniu 9 października 2013 roku (umowa nr (...)).

W dniu 8 listopada 2013 roku pozwana K. P. zawarła z powodem S. (...) z siedzibą w W. umowę nr (...) pożyczki konsumenckiej na kwotę 31.500 zł. W ramach tej umowy powód zastrzegł sobie potrącenie prowizji za udzielenie pożyczki w kwocie 2.835 zł. Pozwana nie otrzymała tej kwoty z tytułu kredytu ,natomiast tego samego dnia wpłaciła na swoje konto w(...)28 665 zł.

W dniu 20 listopada 2013 roku pozwana K. P. zawarła z powodem S. (...) z siedzibą w W. umowę nr (...) pożyczki konsumenckiej na kwotę 15000 zł.

Powód wystosował do pozwanej dwa wezwania do zapłaty: z dnia 21.07.2015 r. na kwotę 514,24 zł, z dnia 10.08.2015r na kwotę 1.025,48 zł. W treści wezwania powód wskazał, że żądane kwoty pochodzą z zadłużenia wynikającego z umowy (...).

W oparciu o te ustalenia Sąd Rejonowy we Włocławku uznał, że powództwo było bezzasadne. Strony zawarły wprawdzie umowy pożyczki bankowej, ale powód nie wykazał, by doszło do przekazania pozwanej środków pieniężnych w wykonaniu wspomnianej czynności prawnej. Tym samym brak było podstaw do nakazania zwrotu pożyczki, a podstawą tego rozstrzygnięcia był przepis art. 353 § 1 kc „a contrario”. Uzasadnienie rozstrzygnięcia o kosztach sprowadza się do zdania „ O kosztach zastępstwa procesowego powoda, uwzględniając wynik sprawy, Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc i 113 uksc ”.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zarzucając naruszenie zarówno przepisów proceduralnych jak i prawa materialnego.

W ramach pierwszej grupy zarzutów wskazał na obrazę art. 328 § 2 kpc (poprzez brak wskazania w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i ustalenia faktów oraz przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności dowodom z przedłożonych przez niego dokumentów)

i art. 233 § 1 kpc (wskutek błędnej i sprzecznej z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego i nieuwzględniającej całości zgromadzonego

w sprawie materiału dowodowego oceny zeznań pozwanej i przyjęcia w ślad za nią, że to ona dokonała wpłaty na rachunek (...) w dniu 8 listopada 2013 roku kwoty 28 665 zł i że nie były to pieniądze przelane przez pożyczkodawcę w związku z zawartą umową). Naruszenia prawa materialnego skarżący dopatrywał się w niezastosowaniu art. 720 kc mimo istniejących ku temu podstaw i art. 76 a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku „Prawo Bankowe” (tekst jedn.: Dz. U. 2017.1876) poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że dotyczy on konieczności zawiadomienia kredytobiorcy o zaistniałych zadłużeniach, podczas gdy przepis ten odnosi się do osób trzecich, a nie kredytobiorcy. Powołując się na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku

i zasądzenie dochodzonej należności i zasądzenia kosztów procesu za obie instancje oraz o uchylenie punktów 4 i 5 wyroku.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję, a w przypadku zmiany wyroku o przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz reprezentującego ją adwokata kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej jej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako w pełni uzasadniona skutkowałą koniecznością uchylenia kwestionowanego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy we Włocławku dokonał nad wyraz skąpych ustaleń faktycznych, które w niewielkim stopniu przydatne były do rozstrzygnięcia sprawy. Dlatego też Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił:

K. P. była członkiem S. (...) z siedzibą w W. (nr członkowski (...)). W (...) tej posiadała konto osobiste w postaci (...)((...)) o numerze (...). Stan środków na tym koncie na koniec dnia 7 listopada 2013 roku wynosił 943,73 zł.

(bezsporne)

W dniu 7 listopada 2013 roku pozwana złożyła wniosek o przyznanie pożyczki w kwocie 31 500 zł. Była wówczas zadłużona w Kasie z tytułu kredytu na kwotę 13 903 zł.

(dowód: wniosek o przyznanie pożyczki k. 182 – 184).

Podpisując umowę pożyczki w dniu 8 listopada 2013 roku (opiewającą na kwotę wskazaną we wniosku tj. 31 500 zł) K. P. złożyła jednocześnie dyspozycję potrącenia z kwoty udzielonej pożyczki sumy 2835 zł tytułem prowizji od zawartej umowy.

(dowód: dyspozycja potrącenia k. 181).

O godzinie 12.48 8 listopada 2013 roku na wspomniany rachunek została wpłacona kwota 28 665 zł, oznaczona w „(...)” jako „wypłata kredytu”. W zestawieniu operacji z rachunku ograniczono się do adnotacji „WPLATA NA RACH.” W tej samej minucie miało miejsce jeszcze kilka operacji (wypłat). Natomiast o godz. 12.50 wypłacona została z rachunku kwota 13 930,90 zł na spłatę kredytu, a o 13.09. dalsza kwota 5000 zł (określona jako: „WYPLATA Z RACH.”

(dowód: zestawienie operacji z rachunku (...) k. 135 – 162, „(...)” dotyczący pożyczki Nr (...) prezentujący operacje 8 listopada 2013 roku k. 211 – 212).

Powyższych ustaleń Sąd odwoławczy dokonał – pomijając kwestie bezsporne – w oparciu o wskazane wyżej dokumenty, których wartość dowodowa nie budzi wątpliwości.

Przechodząc do oceny zasadności podniesionych zarzutów apelacyjnych należy w całej rozciągłości podzielić zapatrywanie skarżącego, że nie ma jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, by na pozwaną nie zostały przeniesione przez powoda środki pieniężne w wykonaniu umowy z 8 listopada 2013 roku.

Przeciwko konkluzji, do jakiej doszedł Sąd meriti przemawia już choćby podniesienie przez pozwaną zarzutu potrącenia. Został on skutecznie zgłoszony w piśmie pozwanej z 20 września 2017 roku (k. 251 – 253). Ocena charakteru prawnego tego zarzutu nie jest zależna od tego, czy oświadczenie woli o potrąceniu zostało złożone przed wszczęciem postępowania sądowego czy w czasie jego trwania, a także od tego, czy oświadczenie woli o potrąceniu oraz procesowy zarzut potrącenia mają swe źródło w jednym oświadczeniu czy też w dwóch odrębnych oświadczeniach. Podstawą zarzutu potrącenia jest zawsze twierdzenie strony pozwanej, że dochodzona od niej

wierzytelność w całości lub w części uległa umorzeniu (art. 498 § 2 kc) wskutek potrącenia dokonanego najpóźniej w chwili zgłoszenia zarzutu. Uprawniony może zatem – jak miało to miejsce w niniejszej sprawie – połączyć złożenie oświadczenia woli o potrąceniu z podniesieniem zarzutu potrącenia. Potrącenie jednak oznacza, że dokonujący potrącenia wierzyciel uznaje istnienie potrąconej wierzytelności przysługującej dłużnikowi oraz jej wysokość. Potrącenie należy zatem kwalifikować – jak trafnie wskazał apelujący – jako niewłaściwe uznanie długu, którego skutkiem jest przyznanie przez dokonującego potrącenia wierzyciela istnienia jego własnego długu (z najnowszego orzecznictwa przykładowo wyroki Sądów Apelacyjnych: we Wrocławiu z 5 września 2014 roku I ACa 882/14 nie publ., LEX nr 1816497, w Krakowie z 10 lutego 2016 roku I ACa 1417/15 nie publ., LEX nr 2006006, w Łodzi z 6 listopada 2017 roku nie publ., LEX nr 2463454). W realiach rozpoznawanej sprawy oznacza to, że doszło do niewłaściwego uznania długu wynikającego z łączącej strony umowy z 8 listopada 2013 r.

Niezależnie od tego Sąd I instancji – na co także trafnie zwrócił uwagę powód – dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego z rażącym naruszeniem zasad określonych w art. 233 § 1 kpc. Z zupełnie nieznanymi przyczyn w ogóle przede wszystkim pominął część tego materiału

w postaci wskazanych wyżej dokumentów. Jest faktem, że nie wynika z nich wprost, by na rachunek (...) pozwanej dokonano wpłaty kwoty 28 665 zł

w wykonaniu umowy pożyczki z 8 listopada 2013 roku. Nie można jednak abstrahować – jak jednak zrobił to Sąd a quo – od okoliczności towarzyszącej tej wpłacie. Jej wysokość równa się kwocie wynikającej z pożyczki (31 500 zł) pomniejszonej o prowizję (2835 zł). Jest rzeczą wręcz nieprawdopodobną, by to pozwana wpłaciła tego właśnie dnia dokładnie taką samą kwotę, pomijając już nawet to, że była ona wówczas zadłużona w (...) na ponad 13 000 zł i trudno przyjąć, by miała nagle jakieś środki pieniężne, których źródła w żaden sposób nie wykazała. Sprzeczne jest też z zasadami logicznego rozumowania, by wpłacić pieniądze na konto oszczędnościowe tylko po to, by po dwóch minutach przekazać część tych środków na spłatę poprzedniego zadłużenia, a po dalszych 20 minutach wypłacić jeszcze 5000 zł.

W świetle powyższego nie ma już większego znaczenia dalekie od spójności stanowisko pozwanej przedstawione w piśmie z 23 maja 2017 roku (k. 130-132).

Reasumując ten wątek rozważań – Sąd Okręgowy we Włocławku przyjął, że strony zawarły umowę pożyczki nr (...) w dniu 8 listopada 2013 roku i w jej wykonaniu K. (...) przelała na konto osobiste pozwanej nr (...) tego samego dnia kwotę 28 665 zł. Stanowiskiem tym Sąd Rejonowy będzie związany (art. 386 § 6 kpc) w toku dalszego postępowania.

Wychodząc z błędnego założenia Sąd meriti nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 kpc, co ma miejsce m.n. wówczas, gdy dochodzi do pominięcia przez Sąd podniesionego zarzutu potrącenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2017 roku IV CZ 19/17 nie publ., LEX nr 2350667 i dalsze wskazane w uzasadnieniu tego orzeczenia judykaty). Ponadto nie odniósł się do szeregu innych kwestii sygnalizowanych przez pozwaną jak skuteczność dokonanego wypowiedzenia umowy

i abuzywność jej określonych postanowień. Błędne przyjęcie, że pożyczkobiorca nie ma obowiązku zwrotu pożyczki, gdyż jej nie otrzymał – mimo zawarcia stosownej umowy – oznacza, że zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania pozwu (powód dochodził wykonania zobowiązania). Sytuacja jest tutaj zbliżona do tej, gdy w razie wystąpienia z roszczeniami odszkodowawczymi

z tytułu czynu niedozwolonego Sąd oddala powództwo wskutek błędnego uznania, że nie zaistniał czyn skutkujący odpowiedzialnością odszkodowawczą. Sąd Najwyższy wskazał, że w takich przypadkach również dochodzi do nierozpoznania istoty sprawy (postanowienie z dnia 16 maja 2013r. IV CZ 40/13 nie publ., LEX nr 1353279).

Osobnego omówienia i bardzo krytycznych uwag wymaga rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego o kosztach procesu i jego uzasadnienie.

Pozwaną reprezentował ustanowiony z urzędu pełnomocnik w osobie radcy prawnego. Skoro w świetle wyroku Sądu Rejonowego wygrała ona sprawę to przysługiwał jej zwrot wszystkich poniesionych kosztów (art. 98

§ 1 kpc), w tym wynagrodzenie pełnomocnika (art. 98 § 3 kpc). Nie ma w tym momencie żadnego znaczenia, czy pochodził on z wyboru czy z urzędu. Jest przy tym rzeczą oczywistą w świetle art. 98 § 1 kpc, że koszty nieopłaconej

pomocy prawnej, udzielonej przez adwokata (radcę prawnego) z urzędu stronie wygrywającej sprawę podlegają zasądzeniu od przeciwnika procesowego na rzecz tej strony (uchwała Sądu Najwyższego z 1 marca 1989 roku III CZP 12/89 nie publ., LEX nr 463039, postanowienie Sądu najwyższego z 8 września 1982 roku I CZ 83/82 nie publ., LEX nr 8459, wyrok Sądu Apelacyjnego

w Warszawie z 5 grudnia 2017 roku V ACa 939/17 nie publ., LEX nr 2426269). Błędnie więc Sąd a quo zasądził je na rzecz radcy prawnego. Adwokat (radca prawny) posiada uprawnienie, z wyłączeniem strony, do ściągnięcia sumy należnej mu tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków z kosztów zasądzonych na rzecz tej strony od przeciwnika (art. 122 kpc). Aby je zrealizować musi uzyskać klauzulę wykonalności na swoje nazwisko w granicach należnej mu kwoty.

Ogromne zdziwienie musi budzić punkt 4 wyroku

z 20 listopada 2017 roku, który brzmi: „nakazuje tymczasowo wypłacić ze Skarbu Państwa Sąd Rejonowy we Włocławku kwotę 3.168,30 zł (trzy tysiące sto sześćdziesiąt osiem złotych trzydzieści groszy)”. Brak wskazania podmiotu, któremu kwota ta ma być wypłacona (będącą sumą kwot z punktów 2 i 3 przedmiotowego wyroku) sprawia, że orzeczenie w tej części jest pozbawione logicznego sensu. Jako natomiast kompletnie niezrozumiałe należało uznać pobranie w punkcie 5 od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwoty 3168,30 zł. Można jedynie domyślać się (w uzasadnieniu kwestia ta nie została w żaden sposób wyjaśniona), że punkt ten jest najprawdopodobniej następstwem poprzedniego, w którym Sąd chciał wypłacić tą kwotę radcy prawnemu pozwanej, do czego oczywiście nie miał jakichkolwiek podstaw, skoro powód przegrał sprawę i zasądzono od niego koszty procesu na rzecz pełnomocnika pozwanej. W rezultacie jednak ze środków Skarbu Państwa nie została wyasygnowana przedmiotowa kwota, co rodziłoby obowiązek jej zwrotu. Przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jeden.: Dz. U. 2018.300) nie miał tutaj w ogóle zastosowania. Natomiast konsekwencją takiego, a nie innego ukształtowania orzeczenia o kosztach jest to, że powód został nimi obciążony podwójnie – musi zapłacić je radcy prawnemu reprezentującemu pozwaną

i Skarbowi Państwa.

Trzeba wreszcie zauważyć, że uzasadnienie rozstrzygnięcia

o kosztach zostało sporządzone z rażąco obrażającą przepisu art. 328 § 2 kpc, gdyż sprowadza się do jednego ogólnikowego zdania, w żaden sposób nie pozwalającego na odtworzenie motywów, jakimi kierował się Sąd Rejonowy orzekając o kosztach.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 386 § 4 kpc orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto w myśl art. 108 § 2 kpc.

SSO Barbara Baranowska SSO Mariusz Nazdrowicz SSO Aneta Sudomir - Koc